

Nasza Siódemka

GAZETKA SZKOLNA

Wywiad z opiekunem
Klubu Wolontariatu

Stres
Jak sobie z nim radzić?

Opowiadanie
Dzień jak co dzień



KWIECIEŃ 2024

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 7 IM. WOJSKA POLSKIEGO W KRAKOWIE

Spis treści

- 03** | **Od redakcji - słowo do czytelników**
Co znajdziecie w numerze?
- 04** | **Niezwykłe wydarzenia w Siódemce**
Aktualności
- 06** | **Wywiad z opiekunem Klubu Wolontariatu**
Wywiad - działalność, wyzwania, plany
- 08** | **Stres - jak sobie z nim radzić?**
Artykuł - psychologia i ciało człowieka
- 10** | **Sztuka Toskanii**
Artykuł - włoskie inspiracje
- 12** | **Dzień jak co dzień**
Nasza twórczość - opowiadanie
- 13** | **Zapomniane żale, Dobrze jest...**
Nasza twórczość - opowiadanie, wiersz
- 14** | **Kulturalnie...**
Książka i film - co polecamy?
- 16** | **Kulinaria**
Dla tych, którzy lubią gotować i... jeść
- 17** | **Rozrywka**
Łamigłówki dla najmłodszych



Od redakcji

Drodzy Czytelnicy!

Wraz z nadejściem wiosny przekazujemy w Wasze ręce nowy numer naszej szkolnej gazetki. W tym wydaniu nie zabraknie stałych działów - ciekawych recenzji, twórczych historii czy aktualności. Pojawią się też praktyczne porady psychologiczne i ciekawostki dla miłośników sztuki. Szczególnie zachęcamy do przeczytania wywiadu z opiekunem Szkolnego Klubu Wolontariatu – wiosna to przecież czas, kiedy zyskujemy nową energię, więc liczymy, że zainspirujemy Was tą rozmową do spożytkowania jej w działaniach na rzecz innych.

Życzymy przyjemnej i interesującej lektury!

Wasza Redakcja

Niezwykłe wydarzenia w Siódemce



Kacper Chlanda
kl. 7a

Witajcie Kochani Czytelnicy! Dziś chcemy Wam przybliżyć niezwykle wydarzenia, które miały miejsce w naszej szkole w ostatnim czasie. Dodają one barw w naszej codziennej pracy, ale także inspirują i budują szkolną społeczność.

Dzień Otwarty

Rozpocznijmy od wydarzenia, które z pewnością wielu z Was wspomina już z uśmiechem na twarzy - Dzień Otwarty, który miał miejsce 2 marca 2024 roku. Był to dzień pełen radości, pozytywnej energii, który pozostawi po sobie wiele wspaniałych wspomnień.

Jedną z atrakcji tego dnia była fotobudka, w której zarówno uczniowie, jak i ich rodzice mogli uwiecznić chwile spędzone na naszym Dniu Otwartym. Ponadto, w ramach atrakcji dla najmłodszych odwiedzających, zorganizowano zajęcia plastyczne, ruchowe, czytelnicze czy przyrodnicze. Nasze korytarze wypełniły się różnorodnymi dinozaurami, które przyciągały uwagę zarówno dzieci, jak i dorosłych. Tego dnia na odwiedzających czekał też słodki poczęstunek i co najważniejsze dobra zabawa, której nie brakowało na każdym kroku.

Na terenie szkoły gościliśmy wielu przyszłych pierwszoklasistów z rodzicami, mających okazję bliżej poznać naszą placówkę i dowiedzieć się, jak wygląda codzienność w Siódemce. Był to z pewnością dzień, który na długo pozostanie w naszej pamięci.





Koncert Lidii Jazgar

W naszej szkolnej auli 11 marca 2024 roku odbył się niezwykle koncert Lidii Jazgar wraz z zespołem Galicja. W ten sposób celebrowaliśmy inaugurację 27. Pól Nadziei, ciesząc się muzyką, która porusza serca, a także inspiruje do działania.

Pola Nadziei to akcja zbierania pieniędzy na potrzeby polskich hospicjów, zapoczątkowana w 1998 roku. Stowarzyszenie „Hospicjum im. św. Łazarza” powstało 40 lat temu, aby pomagać ciężko chorym, umierającym ludziom, zapewniając im właściwą opiekę medyczną i wsparcie psychiczne. Akcja ma również na celu wsparcie rodzin chorych oraz jednocześnie ludzi dobrej woli gotowych – wolontariuszy, którzy chcą pracować w hospicjum oraz tych, którzy udzielają wsparcia finansowego. W naszej szkole również mamy okazję pomóc – do końca marca w ramach akcji „Pola nadziei” przeprowadzana jest zbiórka finansowa, wspierająca działalność Hospicjum św. Łazarza.



Podcasty na stronie Szkoły

Na naszej szkolnej platformie już niedługo pojawi się zupełnie nowa i mamy nadzieję inspirująca podstrona – zakładka z podcastami. Teraz każdy z Was będzie mógł podążać za pasjami i zainteresowaniami swoich kolegów i koleżanek, słuchając ich opowieści bezpośrednio na stronie internetowej szkoły. To doskonała forma wyrażania siebie oraz dzielenia się doświadczeniami i wiedzą. To również świetna okazja, by lepiej poznać się nawzajem i wzajemnie zainspirować się do działania. Zatem zachęcamy do słuchania!



Rozmowa z opiekunem Szkolnego Klubu Wolontariatu

Kacper Chlanda
kl. 7a



Witajcie! Mam dziś niezwykłą przyjemność przeprowadzić wywiad z Panią Bożeną Strzałkowską-Limanówką, opiekunem Szkolnego Koła Wolontariatu. Porozmawiam o działaniach „Siedmiokąta Pomocy”, nowo powstałego klubu wolontariatu w naszej szkole. Dowiem się, jakie akcje prowadzi, jak wygląda proces rekrutacji oraz jakie plany ma na przyszłość. Zapraszam do lektury!

R: Dzień dobry Pani Bożeno, bez zbędnego przedłużania przejdę do pierwszego pytania. Jakie akcje wolontariackie prowadzi „Siedmiokąt Pomocy”?

BSL: Dzień dobry Panie redaktorze – „Siedmiokąt Pomocy” to dynamicznie rozwijające się koło wolontariatu, które prowadzi różnorodne akcje charytatywne. Współpracujemy z Samorządem Szkolnym SP7, który w naszej placówce do tej pory koordynował działania wolontariackie – część pomysłów to zatem kontynuacja działań od lat obecnych w naszej szkole, inne to już inicjatywa Klubu. Nasze działania są ukierunkowane na pomoc osobom w potrzebie, m.in. ubogim, chorym, dotkniętym wojną, a także zwierzętom. Regularnie uczestniczymy w „Kredkobraniu”, czyli zbiorce artykułów papierniczych dla dzieci na Kresach, przekazujemy artykuły dla małopolskiego hospicjum, dla dzieci w Krakowie, nawiązaliśmy współpracę z krakowskim Bankiem Żywności, wspomagamy również akcję „Pola Nadziei”. Pomagamy również przy organizacji wydarzeń sportowych, jak np. Półmaraton Cracovia czy Maraton Cracovia, najbliższy odbędzie się już 14 kwietnia.



R: Robicie naprawdę dużo i myślę, że wiele osób może zainspirować się Waszymi działaniami. Jak w związku z tym wygląda rekrutacja do „Siedmiokąta Pomocy”. Jakiego klubu ma plany na przyszłość?

BSL: Nasz wolontariat składa się głównie z uczniów klas 6. i 7., ale jesteśmy otwarci na nowych członków i stale poszukujemy chętnych, którzy chcieliby dołączyć do naszego zespołu. Mamy własny regulamin, obowiązują karty zapisów i inne dokumenty organizacyjne, ale najważniejsza jest chęć zrobienia czegoś dla innych.

Wiele akcji, w które się angażujemy, niestety jest ograniczona wiekowo (na podstawie zewnętrznych przepisów mogą w nich brać udział tylko uczniowie klas starszych), jednak staramy się angażować jak najwięcej osób. Ponadto regularnie przeprowadzamy akcje wewnętrzne oraz akcje szkolne. Jesteśmy także otwarci na wszelkie wydarzenia charytatywne i działania wspierające inicjatywy samorządu „Siódemki” – staramy się współpracować i część akcji przeprowadzamy wspólnie.

P: Ponownie dziękuję za jakże wyczerpującą odpowiedź. Przejdźmy zatem do ostatniego pytania – jakie są największe wyzwania i sukcesy, jakie klub wolontariatu osiągnął od swojego powstania?

BSL: Och, to dość trudne pytanie. Niemniej jednak myślę, iż największym wyzwaniem jest ciągle poszukiwanie nowych sposobów pomocy oraz zaangażowanie jak największej liczby uczniów w nasze działania. Odpowiadając na drugą część pytania – od momentu powstania, zdołaliśmy znacznie poszerzyć zakres działalności i udało nam się wziąć udział w wielu ważnych inicjatywach charytatywnych, o których wspominałam wcześniej. Nasz wolontariat stale rośnie i rozwija się, co daje nam nadzieję na jeszcze większe osiągnięcia w przyszłości.

P: Dziękujemy Pani za cenne informacje na temat działalności „Siedmiokąta Pomocy”. To inspirujące, jak wiele możemy osiągnąć, gdy działamy razem w duchu solidarności i pomocy drugiemu człowiekowi. Zachęcamy wszystkich uczniów do aktywnego udziału w akcjach wolontariackich i wsparcia klubu. Razem możemy zdziałać naprawdę wiele!

BSL: Dobrze ujęte, również dziękuję za rozmowę. Do zobaczenia w naszym klubie lub podczas akcji wolontariackich!

Stres

Często przed egzaminem, kartkówką lub w trudnych sytuacjach życiowych doświadczamy nieprzyjemnego dyskomfortu emocjonalnego znanego jako napięcie psychiczne lub stres. Dziś postaram się przybliżyć ten temat oraz opisać kilka sposobów radzenia sobie z nim.

Kacper Chlanda
kl. 7a



Co to jest?

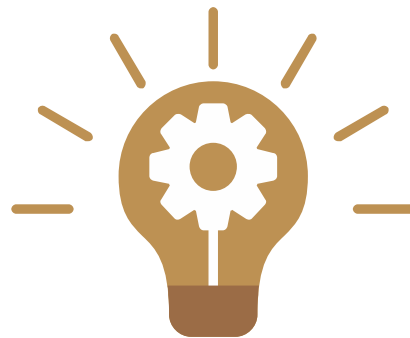
Na początek, warto zdefiniować, czym dokładnie jest stres. To psychologiczny stan obciążenia, który pojawia się, gdy osoba staje przed zagrożeniem, trudnościami lub niemożnością osiągnięcia ważnych dla niej celów lub zadań. Aby lepiej zrozumieć ten termin, przytoczę kilka życiowych przykładów:

- Nadia z klasy 6 ma jutro trudny test z matematyki, co powoduje u niej stres niezależny od niej samej;
- Kacper z klasy 7 wie, że może być pytany na lekcji biologii, co z kolei wywołuje u niego silny stres.

Teraz, gdy wiemy już, czym jest stres, warto wspomnieć o tym, w jaki sposób go doświadczamy... Podczas aktywacji stresora, układ współczulny rozpoczyna proces walki lub ucieczki. Pobudza on nadnercza, które wydzielają między innymi kortyzol i adrenalinę – hormony stresu.



Jak sobie z nim radzić?



01

Aktywność fizyczna

Ćwiczenia fizyczne, takie jak bieganie, joga czy zwykłe spacery, umożliwiają rozładowanie napięcia i stresu. Regularna aktywność fizyczna wspomaga także produkcję endorfin, które są naturalnymi „hormonami szczęścia”, poprawiającymi samopoczucie.

02

Techniki relaksacyjne

Ćwiczenia oddechowe, medytacja i progresywna relaksacja mięśniowa to dla wielu osób skuteczne sposoby na zmniejszenie napięcia i stresu. Dzięki nim można nauczyć się kontrolować reakcje organizmu na sytuacje stresujące.

03

Wsparcie społeczne

Rozmowa z bliskimi, rodziną lub przyjaciółmi może być dobrym sposobem na radzenie sobie ze stresem. Dzielenie się emocjami i otrzymywanie wsparcia od innych pomaga w znalezieniu skutecznych strategii radzenia sobie z problemami.

04

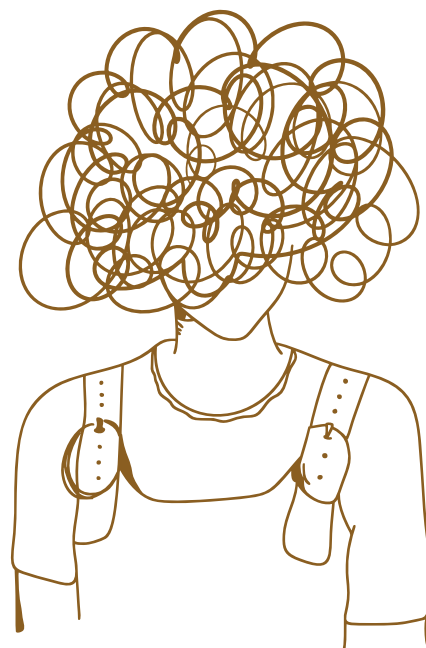
Zdrowa dieta i sen

Zbilansowana dieta, bogata w warzywa, owoce, pełnoziarniste produkty, zdrowe tłuszcze i białko, może pomóc w utrzymaniu równowagi emocjonalnej. Regularny i odpowiednio długi sen (ok. 7-8 godzin) również odgrywa kluczową rolę w radzeniu sobie ze stresem, ponieważ pozwala organizmowi się zregenerować.

05

Organizacja czasu

Planowanie zadań i wyznaczanie priorytetów może pomóc nam uniknąć uczucia przytłoczenia, które z kolei wywołuje stres. Dzielenie dużych zadań na mniejsze części oraz planowanie przerw na odpoczynek i relaks przyczynia się do zwiększenia efektywności i zmniejszenia poziomu stresu.



Sztuka Toskani



Florencja - katedra Santa Maria Del Fiore

Toskania, malownicza kraina o łagodnych pagórkach porośniętych piniami, to nie tylko piękno przyrody, ale także kolebka sztuki, zwłaszcza renesansowej. Jej krajobraz inspirował wielu artystów, najcenniejsze kulturowo i historycznie miejsca odnajdziemy głównie w jej stolicy - Florencji.

W XV wieku Florencja rozkwitała jako republika, którą zarządzali przedstawiciele rady miejskiej. Istotny wpływ na jej ekonomiczne i kulturalne znaczenie miały też rody kupieckie, szczególnie dwa konkurujące ze sobą: Pazzi i Medici. Ci ostatni, bankierzy i kupcy specjalizujący się w handlu suknem, stali się znani z mecenatu nad twórcami renesansowymi. Dzięki nim artyści tacy jak Leonardo da Vinci, Rafael Santi, Michał Anioł, Donatello, Filippo Brunelleschi czy Leone Battista Alberti mogli rozwijać swoje talenty i tworzyć niezapomniane dzieła.

- Leonardo da Vinci, najstarszy z trójcy geniuszy malarskich, był wychowankiem rodziny Medici i wszechstronnym artystą renesansu, naukowcem, badaczem oraz konstruktorem.
- Michał Anioł, drugi z geniuszy, zasłynął jako twórca rzeźb, malarz i architekt.
- Rafael Santi, najmłodszy z trójcy, zyskał sławę jako malarz i protegowany papieża
- Donatello, znany florencki rzeźbiarz, był jednym z najstarszych twórców XV wieku.
- Filippo Brunelleschi, architekt, zaprojektował genialną kopułę katedry florenckiej.
- Leone Battista Alberti, architekt i teoretyk sztuki, napisał trytomowe dzieło o architekturze, malarstwie i rzeźbie.

Kacper Chlanda
kl. 7a

W tym artykule przyjrzymy się fascynującemu światu tokańskiej sztuki. Odkryjemy bogactwo dziedzictwa artystycznego tego włoskiego regionu, które w tym malowniczym zakątku świata kształtowało się przez wieki. Przez pryzmat dzieł renesansowych mistrzów i współczesnych eksperymentów artystycznych, zagłębimy się w świat sztuki, który jest nieodłączną częścią tokańskiego krajobrazu kulturowego.

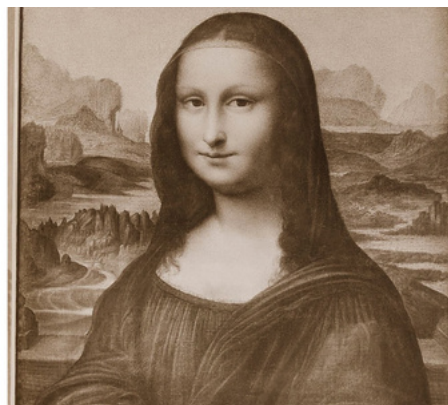


Kaplica Sykstyńska - sklepienie

Wśród znanych dzieł sztuki i budowli we Florencji znajdują się m.in.: rzeźba Dawida koło Palazzo Vecchio, katedra zaprojektowana przez Brunelleschiego, drzwi do bazyliki zaprojektowane przez Lorenzo Ghibertiego, kaplica Pazzi oraz pałac Medici. Jednak to tylko wierzchołek góry lodowej - w Toskanii kryje się jeszcze wiele miejscowości związanych z wybitnymi dziełami sztuki, takich jak Arezzo czy Siena, które również wpisują się w bogatą historię i kulturę tego regionu.

[1] budynek, kaplica lub miejsce wydzielone w budynku kościelnym do udzielania chrztu.

Leonardo da Vinci
Rafaël Santi
Michał Anioł
Donatello
Filippo Brunelleschi
Leone Battista Alberti



Mona Lisa - reprodukcja

Dzień jak co dzień

Zuzanna Stróżycka

kl. 7a

To był dzień jak co dzień. Pobudka o siódmej, szybkie śniadanie i wyjście do szkoły. Na szczęście to już środa, więc zbliżał się koniec tygodnia. Jednak był jeden minus – tego dnia byłam uwięziona w szkole do piętnastej. Naprawdę, nie wiem, kto wymyślał ten plan lekcji, bo następnego dnia kończyłam o wpół do pierwszej. Nie można było tego jakoś przełożyć? No ale..., ja nic nie mogłam zrobić. W końcu byłam tylko Marysią z 5c. I właśnie szłam do szkoły. Opowiem wam, jak wyglądał mój zwykły dzień.

Ciekawostka numer jeden: zawsze zaczynał się źle. Dlaczego? Bo każdego dnia rano spotykałam w drodze do szkoły Julkę z 4a. Raz jej pomogłam z zadaniem domowym i od tego czasu uważa, że jesteśmy najlepszymi przyjaciółkami. A ja naprawdę jej nie lubię.

- Cześć, kochana!- krzyknęła Julka, podbiegając do mnie
 - Cześć- odpowiedziałam, nawet nie wyjmując słuchawek z uszu. Boże, jak mnie ta dziewczyna irytowała... nie mogłam znieść jej obecności. Przyczepiła się do mnie, jak rzep do psiego ogona. No... ale nic. W końcu doszliśmy do szkoły. Gdy weszłam do budynku, przywitałam się z moją przyjaciółką, Emilką. Lubiłyśmy się nawzajem. Zdążyłyśmy jeszcze chwilę poplotkować nim zadzwonił pierwszy dzwonek. Trzeba było iść na lekcję.

Najpierw był angielski. Lubiłam ten przedmiot, ale nauczycielka była bardzo wymagająca. Zwłaszcza jak na ósmą rano! Wszyscy byli oczywiście niewyspani, bo gadaliśmy na grupie do pierwszej. Pani Nowacka od angielskiego tego nie rozumiała i zrobiła nam wykład o uważaniu na lekcjach. Na szczęście niedługo potem zadzwonił dzwonek. Ale... anglistka musiała nam jeszcze zadać „krótkie” zadanie domowe na jutro. Musieliśmy zrobić tylko trzy strony ćwiczeń i napisać „małe” wypracowanie na 250 słów. Nie byłam zadowolona, zupełnie nie miałam tego dnia ochoty na pisanie. No trudno..., spędzę całe popołudnie nad angielskim.

Kolejną lekcją była matematyka. A że matematyka, to matematyka, więc było nudno i nikt niczego nie rozumiał.

Pani już dawno nas rozsadziła, dlatego wysyłałyśmy sobie z Emilką liściki przez całą klasę. Potem czekała mnie jeszcze muzyka, fizyka i historia, na których nic ciekawego się nie wydarzyło.

W końcu nadeszła długa przerwa. Nareszcie dwadzieścia minut wolnego. I czas na plotki. Dziewczyny z naszej klasy podzieliły się na dwa obozy, jedna grupa obgadywała drugą. Brzmiało to mniej więcej tak:

- Słyszałyście, że Monika jest z Kacprem?
- Przecież ona w zeszłym tygodniu była z Bartkiem.
- A nie z Adamem?
- Z nim była Kamila.
- Wracając, podobno ktoś widział, jak się całują w szkolnej szatni.
- Nie ma szans, pewnie powiedziała ci to ta Hania z 8b. Ona potrafi wymyślać totalnie abstrakcyjne historie. Pamiętasz, jak było z Mają i Danielem?-
- No, to prawda.

Najlepsze jest to, że zawsze znajdował się inny temat do pogaduszek. Były one codziennie tak samo ciekawe i z przykrością kończyłyśmy je, gdy odzywał się dzwonek na kolejną lekcję. Tym razem była to biologia. Ja uwielbiam ten przedmiot. Jest on bardzo interesujący. Dlatego zawsze uważam na lekcjach. Dzisiejsza była o odruchach. To jest chyba mój ulubiony temat. Ostatnią lekcją tego dnia była plastyka. W końcu mogłam się trochę odprężyć. Malowanie i rysowanie jest dla mnie bardzo relaksujące. Wszyscy traktujemy ten przedmiot bardzo luźno i zawsze sobie na nim gadamy. Czasem kończymy tematy z długiej przerwy, innym razem uzgadniamy różne szkolne sprawy. Tego dnia było podobnie i tak właśnie zakończyłam moje środowe popołudnie w szkole.

Dzień jak wiele innych – rutyna. Ktoś może powiedziałby: nic ciekawego, nuda. No, tak... ale właśnie takie spokojne dni lubię najbardziej – wiem, czego się spodziewać, kontroluję mój plan dnia, jest spokojnie. I mimo że czasem trochę ponarzekam, to koniec końców, lubię mój dzień jak co dzień.

Zapomniane żale

Maria Milfort-Mioszewska
kl. 5b

Maja przyszła do szkoły, ale dzisiejszy dzień nie był dobry, a ona nie była zbyt pozytywnie nastawiona do lekcji, szkoły i napotkanych osób.

Wczoraj pokłóciła się z Leną, swoją najlepszą przyjaciółką o drobną rzecz – swój ulubiony marker. Doskonale wiedziała, że to bardzo błahy powód do kłótni, ale marker dostała od babci i bardzo go lubiła, a Lena go zabrała i na dodatek pożyczła innym, bez jej zgody. Maja przyszła więc tego dnia do szkoły w bardzo złym humorze.

-Maju ,usiądź obok Leny – powiedziała pani, gdy dziewczynka weszła do klasy.

- Dobrze proszę pani – odpowiedziała Maja, choć słysząc było w jej głosie niechęć i zdenerwowanie.

Usiadła obok Leny i odwróciła głowę w przeciwną stronę. Przez całą lekcję nawet nie spojrzała na przyjaciółkę, Niby słuchała słów pani, ale myślami była gdzie indziej... Naprawdę? – myślała. Czy to koniec naszej siedmioletniej przyjaźni? Maja już niemal miała rozplakać się z bezradności, gdy nagle rozległ się dzwonek na przerwę. Dziewczynka wyszła więc smętnym krokiem na przerwę. Po paru minutach obok niej pojawiła się Lena i z lekkim uśmiechem na twarzy powiedziała:

- Cześć.

- Cześć – odrzekła bez entuzjazmu Maja.

- Wiesz, Maju... – zaczęła nieśmiało Lena. Maja, z wyrazem oczekiwania na twarzy, spojrzała w jej stronę.

- Przepraszam cię... – po chwili wykrztusiła Lena i zobaczyła na twarzy przyjaciółki nikły uśmiech. Potem słowa zaczęły układać się już same.

- Nie wiedziałam, że ten długopis jest dla ciebie tak ważny. Wiem, że nawet jeśli byłby to pierwszy lepszy długopis z twojego piórnika ,to nie powinnam pożyczać go nikomu bez twojej zgody. Przepraszam. Wybaczysz mi???

Maja zastanawiała się przez chwilę – to, co zrobiła Lena było nie w porządku, ale, jeśli jej wybaczy, znowu będzie miała przyjaciółkę. Odpowiedziała:

-Okej , ale proszę cię, żebyś już nigdy tak nie robiła. Chcę, żeby między nami było jak dawniej.

Na twarzy Leny pojawiła się ulga, a potem uśmiech. W klasie znowu wszystko było na swoim miejscu, właśnie tak jak powinno.

Nasza Siódemka

Dobrze jest być szczęśliwym

Maria Milfort-Mioszewska
kl. 5b

Dobrze jest być szczęśliwym

Bo człowiek jest uśmiechnięty,

Wiecznie radośnie chodzi

I jest dosłownie wniebowzięty.

Radość nastaje, gdy wiosna przychodzi,
a ciemna zima w zapomnienie odchodzi.

Ptaki przylatują z afrykańskich krajów,
a my razem z nimi lecimy do rajów.

Więc codziennie

Wspólnie się cieszymy,

I do każdego zajęcia

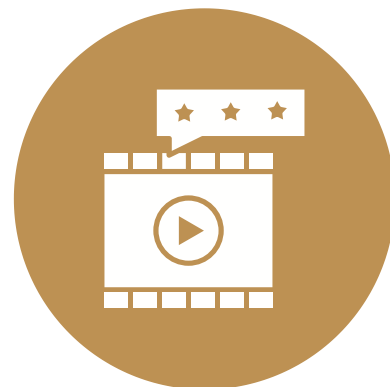
z uśmiechem śpieszmy.



Borys Limanówka
kl. 4a

„Chłopiec i czapla” recenzja filmowa

Irena Pabisek
kl. 7a



Autor

Hayami Mizayaki to jeden z najstynniejszych twórców filmów animowanych w Japonii, nazywany „Japońskim Disneyem”. Był znakomitym mangaką, reżyserem i animatorem. Urodził się 5 stycznia 1941 roku w Tokio jako drugi spośród czterech braci. Podczas drugiej wojny światowej rodzina Miyazakich posiadała fabrykę Miyazaki Koukuuki, która produkowała m.in. stery dla słynnych myśliwców Zero.

„Chłopiec i czapla” to nowa animacja studia Ghibli, jest kolejnym „ostatnim” filmem Hayao Mizayakiego. Artysta co jakiś czas wybiera się na emeryturę, jednak przyplwły nagłej weny twórczej najwyraźniej mu w tym przeszkadzają. Stało się to już swego rodzaju żartem w Internecie.

Fabula

Jest rok 1943 – wojna na Pacyfiku zbiera żniwo. W nalotach na Tokio ginie matka dwunastoletniego Mahito. Ojciec chłopca, właściciel fabryki amunicji lotniczej, wkrótce bierze ślub z młodszą siostrą zmarłej małżonki, po czym razem ewakuują się do jej posiadłości na wsi. Mahito ma problemy z dostosowaniem się do nowego miejsca. Nie tylko nie pasuje do szkoły, ale też jego relacje ze spodziewającą się dziecka macochą, stają się napięte. Pewnego dnia chłopiec spotyka tajemniczą czaplę, która nie chce dać mu spokoju...

Opinia

Według mnie artysta stworzył smutny i równocześnie najbardziej ambitny ze swoich filmów i – jeśli to jego ostateczne pożegnanie, to uważam, że jest naprawdę genialne. Dlaczego? – ponieważ w tym filmie można dostrzec różne wątki, które są powiązane z jego pozostałymi dziełami (jest ich 24), Reżyser skrupulatnie je dodawał i nadawał im nowy charakterystyczny „wydźwięk”, dzięki temu powstał film, który może nie zachwyca w taki sposób jak inne jego dzieła, ale pozostawiając pewien rodzaj smutku w człowieku, wyzwala emocje i uczucia, które, jak się wydaje, kiedyś zgubiliśmy. Chciałabym też zwrócić uwagę, na cudowną, podkreślającą obrazy i zdarzenia muzykę.

Muszę przyznać, że po tym seansie tylko utwierdziłam się w przekonaniu, że chciałabym, by Mizayaki nigdy nie przestawał tworzyć. Wydaje się, że nie jest to tylko moje zdanie, gdyż film dostał dwie nominacje oskarowe i zwyciężył w kategorii pełnometrażowy film animowany – uważam to za naprawdę duże osiągnięcie. Mnie film bardzo się podobał i zachęcam was do obejrzenia tego niezwykłego dzieła.

„Rok 1984”

Nadia Morstin-Soliman
kl. 6a



Książka Rok 1984, autorstwa Jerzego Orwella, to prawdziwa klasyka literatury. Opowiada ona o socjalizmie oraz o jego skomplikowanej strukturze politycznej.

Akcja toczy się w Anglii, w Londynie 1984 roku. Autor napisał historię w 1949 roku, więc jest to powieść futurystyczna, czyli taka, która opisuje przyszłość. Główny bohater książki to Winston Smith. Wydaje nam się, że jest to zupełnie normalny człowiek – racjonalnie myślący, jednak z punktu widzenia Partii, to przestępca. Aby to wytłumaczyć, najpierw trzeba spojrzeć na obowiązujące w Oceanii (Anglii) prawa i to, jak są przekraczane, m.in. przez myśłozbrodnie albo kochanie kogokolwiek, kto nie jest Wielkim Bratem. Dla nas, współcześnie, jest to oczywiście absurdalne.

Ta książka zdecydowanie zmusza czytelnika do głębokiej analizy i interpretacji tekstu – co mnie osobiście się podoba. Nie jest to gatunek detektywistyczny, lecz wątek z O'Brienem był ekscytująco zawiły i był jednym z moich ulubionych. Może to zabrzmieć dziwnie, lecz brutalność w tej książce jest opisana świetnie. Miłość przedstawiona w powieści jest natomiast w sposób zaskakujący, ponieważ wydaje mi się, że Winston i Julia tak naprawdę się nie kochali. Ich związek miał wyłącznie jedną przyczynę – bunt przeciw Partii. Bardzo poruszyła mnie scena „zniszczenia” ich relacji.

Jeżeli chodzi o moją opinię, to uważam, że jest to jedna z lepszych książek, jaką kiedykolwiek przeczytałam. Moja świadomość dotycząca skrajnych ustrojów politycznych zdecydowanie się zwiększyła. Może wydawać się, że książka jest sztywna i nudna, ale to nie jest prawda, jak już wcześniej wspominałam, znajdują się tam tematy zawiłe, co trochę pozwala wcielić się w rolę detektywa. Uważam, że dla wszystkich osób zainteresowanych polityką, bądź klasyką literatury, Rok 1984 Jerzego Orwella będzie świetną książką.

“Przeszłość była martwa, przyszłość niewyobrażalna”

„Kameliowy sklep papierniczy”

Nadia Morstin-Soliman
kl. 6a



Japonia, miasteczko przy górach-Kamakura. Znajduję się tam sklep papierniczy założony przez Hatoko, młodą dziewczynę nazywaną przez bliskich Poppo. Bohaterka, wychowywana przez swoją mistrzynię, prowadzi sklep oraz podtrzymuje rodzinną tradycję pisania listów. Tworzy je na zlecenie, a zadania, które stawiają przed nią klienci są coraz trudniejsze.

Przy tej książce nie tylko możemy miło spędzić czas, ale też dowiedzieć się z niej mnóstwo o japońskim alfabetcie oraz jego kulturze piśmiennej. Oprócz tej edukującej części lektury, znajdziemy w niej informacje o dorastaniu głównej bohaterki, rygorystycznym sposobie wychowania Poppo przez mistrzynię i o jej aktualnym życiu. Książka nie jest bardzo długa, składa się z 245 stron. Muszę przyznać, że nie spodziewałam się w niej dynamicznych zwrotów akcji, natomiast takie się pojawiły – w tych momentach, czytając, byłam jednocześnie zaskoczona i wzruszona. Bardzo podobały mi się również postaci sąsiadów i mieszkańców, których spotkania z Hatoko, często prowadziły do zmian w przebiegu akcji.

Polecałabym tę książkę każdemu, kto interesuje się Japonią albo chce po prostu spróbować czegoś nowego. Sięgając po nią, myślałam, że książka o pisaniu listów może być zwyczajnie nudna, ale myliłam się. Uważam, że zarówno dorośli, jak i młodzież, mogą przeczytać ją z tą samą satysfakcją. Bardzo się cieszę, że przeczytałam to dzieło literackie i teraz mogę podzielić się tą pozytywną recenzją z Wami.

Kulinaria

**Te przepisy będzie mógł wykonać każdy z Was – są niezwykle łatwe i szybkie.
Zachęcamy do wypróbowania i życzymy smacznego!**

Puszyste pankejkki

Irena Pabisek

kl. 7a

SKŁADNIKI:

- 200 ml mleka
- 2 jajka
- 2 łyżki oleju
- 1 opakowanie cukru z prawdziwą wanilią
- 150 g mąki pszennej
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- szczypta soli

PRZYGOTOWANIE:

Wymieszaj razem mokre składniki: mleko, jajka i olej.

Do płynnej masy dodaj cukier z wanilią, mąkę, proszek do pieczenia, szczyptę soli i dokładnie wymieszaj za pomocą blendera, do uzyskania jednolitej masy.

Ciasto przykryj i odstaw na 15 minut.

Na rozgrzaną patelnię nakładaj po łyżce ciasta (na jeden placuszek) i smaż do czasu, aż na jednej stronie panekjków pojawią się bąble (przez około minutę). Wtedy obróć je na drugą stronę i smaż do zrumienienia.

Gotowe placuszki układaj na ręczniku papierowym. Przed podaniem oprósz je cukrem pudrem lub polej syropem klonowym i podawaj ze świeżymi owocami lub innymi ulubionymi dodatkami.



Niecodzienne tosty

Jan Kalisz

kl. 4a



SKŁADNIKI (na dwie porcje):

- 4 kromki chleba tostowego
- 4 plastry boczku
- 2 liście sałaty lodowej
- 4 plastry żółtego sera
- 2 plastry pomidora malinowego
- keczup
- majonez
- musztarda miodowa

PRZYGOTOWANIE:

Usmaż plastry boczku. Następnie rozłóż ser na kromki chleba tostowego, a na nich układaj boczec. Włóż gotowe tosty do opiekacza i zapiekaj przez około 4 minuty.

W międzyczasie przygotuj sos: 2 łyżki majonezu, 1 łyżkę keczupu i 2 łyżeczki musztardy wymieszaj w misce.

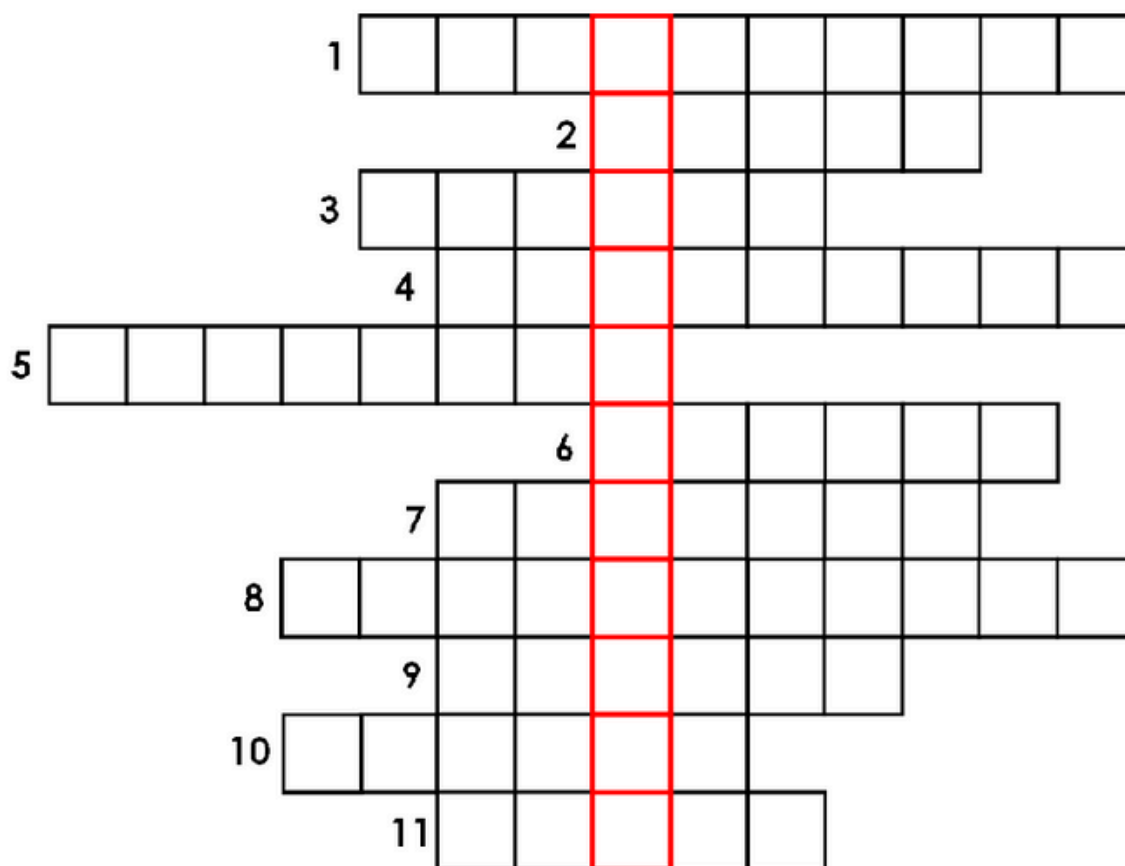
Wymij tosty z opiekacza i rozłóż je. Do środka dodaj plastry pomidora i liście sałaty, posmaruj tosty sosem.

Smacznego!

Rozrywka

Przed Wami kilka wiosennych łamigłówek. Zmierzcie się z nimi, ale nie zapomnijcie też, że nadeszła wiosna, a to doskonały czas, by się zrelaksować i dobrze bawić na świeżym powietrzu.

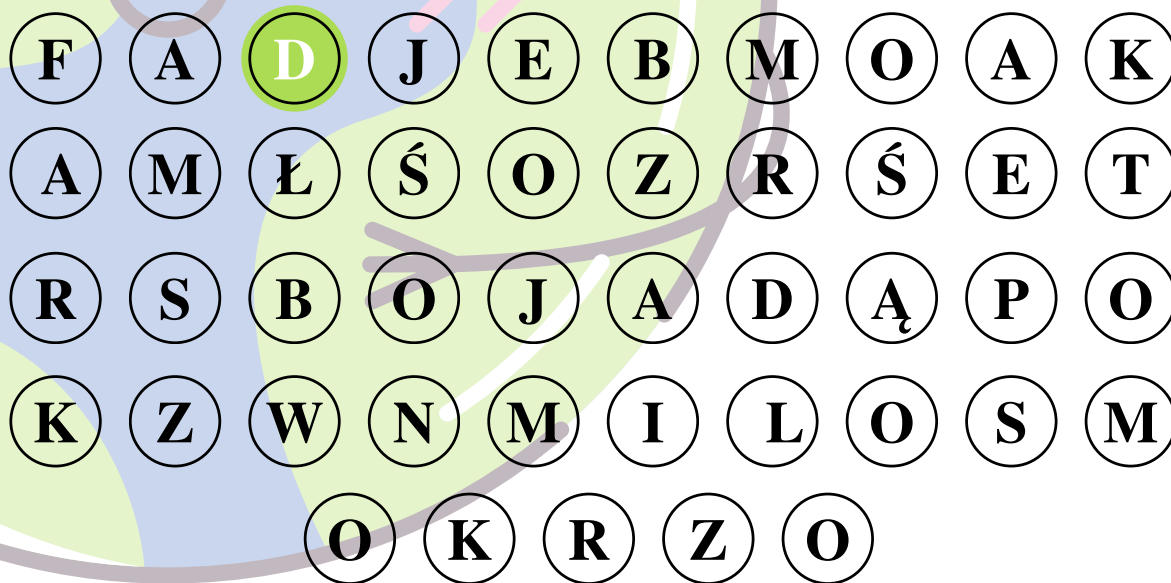
Rozwiążcie naszą wiosenną krzyżówkę. Litery na czerwonych polach utworzą hasło związane z pierwszym wiosennym miesiącem.



- | | |
|--|---|
| <p>1. Wiosną wychodzi z gawry.</p> <p>2. 22 kwietnia obchodzimy Dzień...</p> <p>3. Biało-czarny ptak, który przylatuje na wiosnę.</p> <p>4. Wiosenne Święta.</p> <p>5. Drugi wiosenny miesiąc.</p> <p>6. Przynosi pisanki.</p> | <p>7. Fioletowe, wiosenne kwiaty.</p> <p>8. Przebija się przez śnieg.</p> <p>9. Dajesz je swojej mamie na urodziny</p> <p>10. Miesiąc, w którym obchodzimy Dzień Mężczyzn.</p> <p>11. Owad powstający z gąsienicy.</p> |
|--|---|

oprac. Borys Limanówka
kl. 4a

Począwszy od litery w zielonym kółku przeskakuj co 3 pola, aż odgadniesz hasło. Zapisz je.



TWOJA ODPOWIEDŹ

.....

Planeta potrzebuje Twojej pomocy! Poruszaj się po labiryncie i poprowadź kroplę wody do spragnionej rośliny w Dzień Ziemi.

